Orędownik Wrzesiński

Wychodzi trzy razy tygodniowo i to co wtorek, czwartek i sobotę prócz dni świątecznych — Nakładem i drukiem A. Prądzyńskiego we Wrześni
Odpowiedzialny za część redakcyjną Andrzej Prądzyński we Wrześni
Administracja: ulica Poznańska № 6 — Telefonu № 389

Abonament: na poczcie: miesięcznie —,96 zł, kwartalnie 2,88 zł wekspedycji: mies. 90 gr, kwart. 2,70 zł - Ogłoszenia: za miejsce 1-łam. 1 milim. w wyż 5 grosze przyjmuje administracja większe dwa dni, mniejsze do godz. 9 dzień przed ukazaniem się numeru - Telef. № 389

№ 12 | Września, czwartek dnia 29 stycznia 1925 | Rok VII

Świat muzułmański.

Od czasu, gdy pod koniec 17-go wieku hufce króla Sobieskiego pod murami Wiednia i na polach chocimskich stawiły rozrostowi potęgi tureckiej zaporę nieprzezwyciężoną, ta zaczęła maleć i niknąć coraz więcej przynajmniej w obrębie granic Europy. Wyzwalające się bowiem z pod jarzma tureckiego narody słowiańskie na Bałkanach w dalszym ciągu potem uszczuplały panowanie półksiężyca, a za naszych dni zdawało się już, że ustanie ono zupełnie w Europie, i że na wspaniałym meczecie w Konstantynopolu, ongiś kościele Św. Zofji, zabłyśnie znowu godło chrześcijaństwa krzyż święty. Do tego jednak ostatecznie nie doszło z przyczyn, które sięgają głęboko w tajniki dyplomacji europejskiej owego czasu, ale utrzymawszy się jeszcze w posiadaniu stolicy nad Bosforem i skrawka ziemi po stronie europejskiej, w rzeczywistości żywioł muzułmański odpłynął już na brzeg azjatycki. Panowanie tureckie w Europie skończyło się, zdaje się bezpowrotnie.

Zato inna rzecz na rozległych obszarach Azji i Afryki: w Indjach, Arabji, Azji Mniejszej, w Egipcie, i szczególnie w północnych krajach Afryki jako to Tripolisie, Tunisie, Marokku, Algierze. Tam nietylko, że stan posiadania wyznawców proroka się nie zmniejszył, lecz przeciwnie jakoby utrwalił się przez odrodzenie i zespolenie się wewnętrzne, jakie dokonało się w Islamityzmie po doznanych klęskach w Europie. Ruch rewolucyjny, jaki wybuchł w Turcji jeszcze tu i owdzie, wnet ustał po usunięciu przestarzałych form rządowych i społecznych ale zato wyrosło w tych krajach potężne dążenie do wyswobodzenia się z pod wpływów mocarstw obcych. I dzisiaj, po kilku latach istnienia tego ruchu, w których on się na rozmaite sposoby pojawiał to w Indjach, to w Arabji, w Egipcie, w Trypolisie i Marokku, świat cały zaczyna rozumieć, że coś się zmieniło w świecie muzułmańskim. Nie jest to już ta masa bierna i dzięki swej wierze w przeznaczenie poddająca się z rezygnacją swemu losowi. Ludy muzułmańskie przez stykanie się z ludnością chrześcijańską i europejską doszły widocznie do zrozumienia przyczyn owego ulegania i zaczęły się z nich otrząsać, a dopomogła im w tem ich fantastyczna nienawiść do inowierców. Ta bowiem pozostała niezmienioną wpośród Muzułmanów, na których nie zdołały wpłynąć żadne prądy nowoczesne. I właśnie ten fanatyzm musi się wydawać jak najbardziej niebezpiecznym.

Nie potrzebujemy się chyba obawiać — jak to zresztą już zaznaczyliśmy — powrotu Turków czy innych Mahometan do Europy. Ale wiemy przecież, jak silnie są mocarstwa europejskie zaangażowane w krajach, zamieszkałych przez ludy muzułmańskie i rzecz to niewątpliwie pewna, że poderwanie tych interesów musiałoby się fatalnie odbić na ich pozycji mocarstwowej. Przedewszystkiem Anglja w głównej mierze opiera swą potęgę na posiadaniu Indyj, z których czerpie soki odżywcze dla siebie, a najbliższą drogę do nich zabezpieczą jej posiadanie obok Gibraltaru także Ceuty na wybrzeżu marokańskim jako też Egiptu z kanałem Sueskim itd. Dla Francji znowu Algier, Tunis i część Marokka, będąca pod jej protektoratem, są dzisiaj niezbędne jako rezerwoar, z którego czerpie ona znakomity materjał żołnierski dla obrony swych granic. Ostatnia wojna dowiodła aż nadto wymownie, jak bardzo Francji są potrzebne te kolonje, bez których mocarstwowe jej stanowisko byłoby nie do pomyślenia. Drugą część Marokka ma Hiszpanja, Włochy zaś mają Trypolitanję i tak całe wybrzeże morza Śródziemnego po tamtej stronie jest zajęte przez państwa europejskie i chrześcijańskie. A tymczasem ludność tamtejsza jest prawie wyłącznie muzułmańska i wśród tej ludności, począwszy od Indyj poprzez Arabję i Egipt, aż tam, gdzie się morze Śródziemne wąską cieśniną styka z Atlantykiem, wre jak w ulu. Wrzenie to w ciągu ostatnich lat już niejednokrotnie znajdowało ujście w groźnych wybuchach, które tylko z mniejszemi lub większemi trudnościami dały się poskromić. I tak musiała Anglja poskramiać bunty w Indjach i ostatnio w Egipcie. Włochom niebardzo powiodło się w Trypolitanji, tak, że obecnie tylko wybrzeże podlega ich władzy, a w najnow. czasie Hiszpanja musi staczać ciężkie i krwawe boje o utrzymanie swej części Marokka. Jedynie Francja ma dotychczas jaki taki spokój, pewnie tylko dzięki swej powadze wojskowej i specjalnej umiejętności pozyskiwania sobie krajowców. Ale i we Francji nie łudzą się na wypadek, gdyby szczęście w większej mierze miało sprzyjać Muzułmanom. To też dowództwo francuskie w Marokku poczyniło odpowiednie kroki, aby nie dać się ewentualnie zaskoczyć.

Otóż ten ruch w świecie muzułmańskim, który bywa podsycany, jak na to wskazują pewne poszlaki przez międzynarodową organizację komunistyczną, a prawdopodobnie także przez Moskwę i kto wie, czy nie przez Berlin — ruch ten zagrażający zbyt poważnym interesom mocarstw europejsk., jest obecnie bodaj jedną z najważniejszych kwestyj politycznych, jakie świat zajmują. Nie Można tych spraw lekceważyć, tylko przeciwnie, trzeba je pilnie obserwować i niemi się zajmować.

Bojkot Targów gdańskich przez polskie kupiectwo i władze rządowe

W odpowiedzi na zaproszenie Komitetu Międzynarodowych Targów Gdańskich do wzięcia udziału w Targach, Stowarzyszenie Kupców Polskich wobec sytuacji, wywołanej ostatniemi wypadkami przesłało list, zaznaczając, że taktyka zastosowana przez władze gdańskie dotychczas, idzie wyraźnie w kierunku utrudnienia kontaktu między ekonomicznemi sferami Polski i Gdańska. Wobec tego, dopóki władze gdańskie przejawiać będą nieuznawanie potrzeby gospodarczego wzpółżycia i stosować będą metody szkodliwe dla jego rozwoju, dopóty zorganizowane kupiectwo polskie uważa za niemożliwe branie udziału w Międzynarodowych Targach Gdańskich.

Dyrekcja Targów Gdańskich nie otrzymała dotychczas zawiadomienia o zwolnieniu od ceł eksponatów z Polski, jak również nie otrzymała od rządu polskiego odpowiedzi na zapytanie, jakie sumy pieniężne będą mogły być przewożone przez granicę polsko-gdańską przez zwiedzających Targi Gdańskie. W kołach politycznych w Warszawie utrzymuje się przekonanie, iż dyrekcja Targów Gdańskich w obu tych sprawach odpowiedzi nie otrzyma.

Czy we Francji chcą rozwiązać polskie stowarzyszenia kulturalno-oświatowe?

Poseł Hertz i towarzysze z klubu N. P. R. zgłosili pod adresem ministra spraw zagranicznych interpelację, w której zaznaczają, że ze strony francuskich syndykatów robotniczych, tak socjalistycznych jak i komunistycznych, wszczęto w ostatnich czasach akcję, zmierzającą do rozwiązania istniejących we Francji polskich stowarzyszeń o charakterze kulturalno-oświatowym, stwierdzonych w swoim czasie przez rząd francuski. Interpelanci domagali się odpowiedniej interwencji ze strony rządu polskiego. W odpowiedzi na interpelację powyższą, p. minister spraw zagranicznych w porozumieniu z ministrem pracy i opieki społecznej wyjaśnił, że ze strony francuskich sfer miarodajnych niema potwierdzenia pogłosek, jakoby rząd francuski zamierzał rozwiązać „Związek robotników polskich we Francji“. Wobec takiego stanu rzeczy rząd nie widzi powodów do czynnego wystąpienia. Gdyby byt polskich instytucji we Francji, zagwarantowany zawartemi przez oba rządy konwencjami, był w czemkolwiek zagrożony, rząd polski z całym naciskiem praw swych bronić będzie w granicach obowiązujących przepisów.

Sprawa gdańska w Komisji Spraw Zagranicznych.

Sejmowa Komisja Spraw Zagr. i Wojsk. odbyła dnia 26. bm. posiedzenie w sprawie wniosków, zgłoszonych przez kilka klubów na ostatniem posiedzeniu Sejmu w sprawie gdańskiej. Referent sen. dr. Buzek przedstawił całokształt kwestji gdańskiej, poczem omawiał projekty rezolucyj, królre miałyby stać się linją przewodnią przyszłej polityki rządu polskiego wobec Gdańska.

Wszystkie te rezolucje wychodziły z zasad poszanowania traktatów, obowiązujących i unormowania całkowicie nieznośnych stosunków pomiędzy Polską a Gdańskiem, wywołanych przez agresywność Gdańska i stojących za nim czynników. Z rezolucyj tych zasługują na specjalną uwagę: rezolucja, wzywająca rząd do zniesienie wszelkich ulg, ułatwiających przywóz i wwóz przez Gdańsk, tudzież rezolucja, wzywająca rząd do przyspieszenia budowy portu w Gdyni i przedłożenia Sejmowi bezzwłocznie projektu ustawy o budowie polskiej floty handlowej.

Sejmowa Komisja spraw zagr. i wojsk. na posiedzeniu popołudniowem obradowała w dalszym ciągu nad wnioskami w sprawie Gdańska. Na posiedzenie to przybył p. min. Spraw Zagr. i wygłosił przemówienie, w którem powołał się na swoje ekspose, wygłoszone w sprawie Gdańska w sejmowej Komisji dla spraw zagranicznych. Przedstawiciele Min. Skarbu, Kolei, Przemysłu i Handlu udzielali wyjaśnień co do poruszanych kwestyj, poczem w dalszym ciągu prowadzili dyskusję.

Prezydent St. Zjedn. o przyczynach wojen

Prezydent Coolidge wygłosił do przybyłych do Białego Domu uczestników konferencji narodowej przemówienie, w którem wyjaśnił przyczyny wojen i sposoby zapobieżenia im. Krokiem, jaki Ameryka uczyni w celu uniemożliwienia wojen światowych, będzie jej przystąpienie do światowego trybunału rozjemczego, co zdaniem prezydenta, powinno położyć kres wojnom.

- Kronika -

Września, dnia 28 stycznia 1925 r.

Kalendarz rzymsko-katolicki:
dzisiaj: Walerego, jutro: Franc. Sal.

— **W Pleszewie** odbędzie się w porze letniej wystawa rolniczo-przemysłowa. Zwracamy na nią uwagę zwłaszcza sferom rzemieślniczo-przemysł.

— **Fałszywe bilety jednozłotowe.** Pojawiły się w obiegu fałszywe bilety zdawkowe wartości 1 zł, z datą 28 lutego 1919 r. Falsyfikaty wydane są na papierze zwyczajnem bibulastym o odcieni brudno białym; kolory farb występują szaro, podczas gdy kolory biletu autentycznego są fioletowe, tło rózowe ze stylizowarych liści po obu stronach biletu zupełnie niewidoczne. Numeracja, liczby i litery serji oraz podpisy odmiennej, uzupełnione ręcznie czarnym tuszem.

— **Zmieniono** nareszcie przepisy kolejowe dla jadących bez biletu. Opłata karna wynosi tylko podwójną cenę biletu, lecz nie poniżej 5 zł. W razie zgłoszenia u konduktora przed wsiadaniem dopłaca się tylko 1 zł za wygotowanie biletu. Bilety 1-dniowe ważne są do dokończenia podróży po północy. Zmiany te obowiązują od 1 lutego rb.

* **Ilu jest kawalerów „Virtuti militari.“** Według danych statystycznych w Polsce jest 8200 kawalerów orderu virtuti militari klasy V. Wyższe klasy tego orderu posiadają tylko nieliczne jednostki, najwyższą zaś klasę, którą nadaje się naczelnemu wodzowi za wygraną wojnę posiada tylko 6 osób: marszałkowie Piłsudski i Foch i królowie: rumuński, belgijski, jugosłowiański i włoski. Znacznie więcej, bo około 30000, udzielono orderów Krzyża Walecznych w tem 40 procent otrzymali oficerowie, a 60 procent żołnierze.

* **Niekulturalne wybryki.** Od pewnego czasu urządzenia pocztowo-telegraficzne, jak skrzynki listowe, godła, izolatory, przewody itp., w okręgu Dyrekcji Poczt i Telegr. stały się przedmiotem swawolnych czy złośliwych ekscesów ze strony jednostek, którym obce jest poszanowanie dobra publicznego. Nieomal każdego dnia zachodzi uszkodzenie jakiejś skrzynki listowej, to znowu powybijane są szybki, pozrywane napisy lub zaśmieconą jej zawartość. Wybryki te przybierają nieraz formy, urągającej wszelkiej przyzwoitości i moralności społecznej. Skarb Państwa skazany jest z tego powodu na dotkliwe wydadki a publiczność w tych okolicznościach narażona na niemiłe niespodzianki i nieraz na dotkliwe straty materjalne. Ponieważ plaga ta skutecznie wykorzenić się da tylko wspól. siłami, apeluje się do rozumnych obywateli, by w razie spostrzeżenia takich ekscesów, winnych natychmiast zatrzymali i oddali w ręce organów bezpieczeństwa publicznego, lub nazwiska winnych podali do tutejszej wiadomości.

— **Poznań.** (Poważny wypadek przy zabawie.) Dwóch uczniów gimnazjum Marji Magdaleny zderzyło się przy zabawie głowami. Zderzenie było tak gwałtownem, że słabszy partner odniósł uszkodzenie czaszki i podobno wstrząśnienie mózgu. Lekarze uważają stan nieszczęśliwego chłopca za beznadziejny.

Gdańsk dawniej a dziś.

Obecny zatarg Gdańska z Polską nasuwa mimowoli pytanie: jaki był dawny stosunek tego miasta do Rzpltej czy również tak wrogi; jak dziś? Przeciwnie, to stare polsko-niemieckie miasto, uczciwe i wierne, było dawniej perłą w koronie Rzeczypospolitej. Od najdawniejszych czasów Gdańsk utrzymywał przyjazne stosunki handlowe z Polską piastowską, a od połowy VII wieku przechodzi pod władzę biskupa włocławskiego. Ale na początku XIV stulecia zakon krzyżacki podstępem zagarnął miasto; a za opór wyciął część ludności, gród spalił i zrównał z ziemią. Panowanie prusactwa trwało 146 lat.

Przyszedł Grunwald. Zakon krzyżacki legł u stóp króla Jagiełły. Gdańszczanie sądzili, że dla nich wybiła godzina wolności, ogólna radość opanowała wszystkich, mieszczanie rzucili się na powracające niedobitki Krzyżaków, wycięli ich w pień, a do króla Jagiełły wysłali wiernopoddańczą delegację. Radość ich atoli była przedwczesną, gdyż Gdańsk wrócił ponownie do Zakonu, a ten wywarł na nim srogą zemstę za niedotrzymanie mu wierności.

Zaćmienie słońca w Ameryce

Nowy Jork, 25. 1. Zaćmienie słońca było doskonale widoczne w Nowym Jorku i we wschodniej części Stanów Zjednoczonych. Grupa astronomów obserwowała zaćmienie z pokładu sterowca „Los Angelos“, porozumiewając się z ziemią przy pomocy radjotelegrafu. Sterowiec unosił się na wysokości 1000 metrów.

„Gegen Grabski“.

„Gegen Grabski“ („Przeciw Grabskiemu“) — pod tym tytułem zamieszcza jeden z ostatnich numerów „Berliner Tageblattu“ dłuższy artykuł swego warszawskiego korespondenta.

Pod samą treścią artykułu, zwraca na siebie uwagę jego tytuł. Żadnych bliższych wyjaśnień, nic tylko — „Gegen Grabski“. Samo nazwisko żadnych bliższych określeń! Swiadczy to najlepiej o tej popularności, jaką się cieszy w opinji zagranicznej nasz premjer i jaką wagę przywiązują tam do jego nazwiska.

Dawniej pisało się: Wilson — Clemenceau — Poincare; dzisiaj pisze się tak samo: Grabski. Człowiek, który wbrew pesymistycznym horoskopom dokonał sanacji walutowej w Polsce zwrócił na siebie oczy Europy.

O treści artykułu nie należy się zanadto rozwodzić. Autor wychodząc niejednokrotnie z fałszywych założeń i opierając się na analizie sytuacji, która w międzyczasie uległa zasadniczej zmianie, nie rokuje długiego życia gabinetowi p. Grabskiego.

Wspomina o opozycji N.P.R. o próbach utworzenia rządu prawicowo-centralnego, a wreszcie o ostatniej rzekomej kombinacji centrowej z Piastem, NPR. i Ch.D. i charakteryzuje postać posła Witosa.

Oczywiście nie idzie o ścisłość zawartych tam sejmowych kombinacji, ale propagandowego znaczenia artykułu to nie zmniejsza, tembardziej, że wszystkie wywody utrzymywane są w tonie spokojnym, rzeczowym i objektywnym.

„Berliner Tageblatt“ jest jednem z najpoczytniejszych dzienników w Niemczech i umieszczenie w niem artykułu o sprawach wewnętrznych polskich zasługuje na szczególne podkreślenie.

Zaczynają nas wreszcie poważnie traktować, zaczynają się liczyć z nami — nie słychać już złośliwych uwag: Saisonstaat (państwo sezonowe), a centralnym punktem tego zainteresowania jest nazwisko wymienione w tytule.

Już samo mówi bardzo wiele...

Pożyczka polska w Ameryce.

W przeciwstawieniu do poprzedniej pożyczki polskiej w Ameryce, źle poprowadzonej i źle rozpoczętej — opierać się będzie obecna pożyczka na emisji obligów w walucie polskiej i subskrybowana będzie nie w drodze bezpośredniej o wysoce kosztownej sprzedaży detalicznej, lecz przeprowadzona będzie przez giełdę, t. j. przez bankierów hurtownie.

W kołach nieoficjalnych mówią ogólnie, że pożyczka polska pokryta będzie w ciągu pół godziny.

W związku z pożyczką polską rozpoczęła germanofilska prasa Hearsta i pokrewnemu publicystów zaciekłą kampanję i puszcza w świat różne, mogące nam szkodzić informacje. I tak niektóre pisma germanofilskie powiadają, że część projektowanej pożyczki pójdzie na zapłacenie wspaniałego gmachu dla ambasady polskiej w Paryżu.

Inne pisma tego samego ducha powiadają, że część pożyczki pójdzie na zakup broni i materjału wojennego do Francji, gdyż Polska przygotowuje się do wojny z bolszewikami. Według innych notatek Polska chce zużyć zaciągniętą pożyczkę na rozbudowę całkiem niepotrzebnego portu w Gdyni, aby tylko znieść Gdańsk. Na uwagę zasługują wreszcie też i tendencyjnie lansowane wersje, że bankiery amerykańscy chcą dać Polsce pieniądze na to, aby Standard Oil mógł „podbić“ Polskę i zapewnić sobie całkowitą produkcję nafty małopolsk.

Moskiewska propaganda zbrodni.

Prasa warsz. donosi, że w Moskwie przedstawiciele G. P. U. i Kominternu odbyli naradę w sprawie zorganizowania ataków na państwa bałtyckie i Polskę. Plan opracowany obejmuje ataki za pomocą terroru i gwałtu, które przeprowadzić ma międzynarodowa organizacja pomocy rewolucjonistom. Kapitały na ten cel podzielono w następujący sposób: na Finlandję 750 tys. mk., na Łotwę 200 tys. fr., na Polskę 175 tys. dolarów, na Estonję 2 milj. mk. estońskich.

Mobilizacja w „państwie“ gdańskiem.

Do prasy warszawskiej donoszą o zbrojeniu się tajnych organizacyj niemieckich na terenie Gdańska i Prus Wschodnich. Jeden z przywódców takiej organizacji zapowiedział, że jeśliby Polacy wkroczyli na teren Wolnego Miasta, zostaną przywitani ogniem z karabinów maszynowych.

Związek Gdańszczan w Królewcu na zgromadzeniu, urządzonem z okazji konfliktu pocztowego w Gdańsku, uchwalił rezolucję, oświadczającą m. in., że cała ludność niemiecka Prus Wschodnich stoi w walce Gdańska z Polską po stronie w. m. Gdańska.

„O autonomję“ wschodniej Galicji, Polesia i Wołynia!

Moskiewska radjostacja donosi, że Polska Partja Socjalistyczna wniosła do Sejmu projekt autonomji wschodniej Galicji, Polesia i Wołynia.

Likwidacja „rządu“ białoruskiego w Kownie.

Donoszą z Wilna, że Litwa zlikwidowała t. zw. rząd białoruskiej republiki, mający siedzibę w Kownie. Na czele tego rządu stał Łastowski. W roku 1920 między Łastowskim a rządem litewskim stanął układ, mocą którego Litwa popierała dążenia Łastowskiego, on zaś miał prowadzić agitację antypolską na terenie Wileńszczyzny. Obecnie policja zerwała sztandar białoruski i szyld na domu, gdzie mieściła sie ta impreza.

Niemieckie bajki o koncentracji wojska polskiego.

Berlin, 27. 1. Tutejsze poselstwo polskie komunikuje, że podawane przez dzienniki niemieckie pogłoski o rzekomej koncentracji wojsk polskich w związku z konfliktem gdańskim, pozbawione są wszelkiej podstawy.

Uchwały „Piasta“

Warszawa, 25. 1. Rada naczelna „Piasta“ obradowała pod przewodnictwem prezesa Witosa z udziałem 86 członków. Po długiej dyskusji klub „Piasta“ powziął szereg rezolucyj, które polecają klubowi parlamentarnemu podtrzymanie krytycznego stanowiska wobec rządu p. Grabskiego, a nawet przejść do opozycji, jeśli rząd prowadzić będzie politykę sprzeczną z interesami szerokich mas ludowych.

Trzeba przestrzegać polskich praw...

Na radnego miasta p. Bresińkiego w Sopotach napadł jakiś Niemiec krzycząc do p. Bresińskiego, który szedł w towarzystwie pewnego nauczyciela, iż „tutaj nie wolno Polakom mówić po polsku“. Radny Bresiński, który odznacza się wielką siłą, chwycił Niemca za kołnierz i zaprowadził go na policję, gdzie stwierdzono personalja napastnika. Napady na Polaków są prawie na porządku dziennym i kończą się niejednokrotnie krwawo. „Danziger Neuste Nachrichten“ zaprzecza informacjom o danej napaści na robotników polskich. W ostatnich czasach daje się zauważyć niesłychany wzrost nacjonalizmu niemieckiego. Koncerty miejscowej policji kończą się stale pieśnią „Deutschland über alles“.

O sprowadzenie zwłok Słowackiego.

Komitet sprowadzenia zwłok Słowackiego do Polski uchwalił zwrócić się do związku literatów i dziennikarzy celem urządzenia wszechpolskiego zjazdu, który wyda opinję co do miejsca, gdzie mają być złożone zwłoki Słowackiego. Decyzję jednak ostateczną wydać może jedynie sejm i senat. W tym celu delegacja komitetu uda się do odnośnych władz.

Krótkie wiadomości

— **Krążą w Londynie** pogłoski, że wys. kom. Ligi Narodów w Gdańsku Mac Donell, podał się do dymisji, której nie przyjęto.

— **Zastanawiało,** że niektóre artykuły polskie są w Gdańsku tańsze niż na Pomorzu polskim. Okazało się, że są to towary deklarowane w Polsce jako towar na eksport i wskutek tego korzystające z taryf ulgowych. Eksporterzy gdańscy nie wysyłali ich jednakże dalej, zatrzymywali w Gdańsku lub wysyłali na Pomorze, gdzie sprzedawali je po cenach konkurencyjnych. Sprawą tą zajęły się już nasze władze.

— **Pan Prez. Rzpltj** na prośbę delegacji władz miasta Poznania przyjął protektorat nad budową pomnika króla Bolesława Chrobrego w Poznaniu.

— **Generalna dyrekcja poczt i telegrafów** poleciła podległym urzędom, aby wszelką korespondencję w sprawach dotyczących poczt, telegrafów i telefonów prowadziły z urzędami z Gdańskiem w języku polskim. Również w języku polskim należy odpowiadać na pisma urzędów gdańskich, zredagowane w języku niemieckim.

— **W Lizbonie** w Portugalji obchodzono uroczyście 400-lecie śmierci wielkiego żeglarza portug. Vasco de Gama, odkrywcy drogi morskiej do Indyj. W uroczystościach wziął udział przedstaw. Polski.

— **Sprawę konsolidacji długów polskich w Ameryce** referował w Sejmie pos. Zdziechowski, podkreślając wszystkie korzyści, płynące dla Polski z tego układu.

Prem. Grabski w swem przemówieniu stwierdził, że nie po raz pierwszy mamy do zaznaczenia wybitny moment stosunku St. Zj. do Polski i zakończył słowy: „Dla tego wielkiemu narodowi, który tworzy Stany Zjednoczone, życzymy szczerze jak największego rozkwitu dla szczęścia całej ludzkości.“ Posłowie, powstawszy z miejsc, przyjęli słowa premjera hucznemi oklaskami. Obecny w loży poseł Ameryki dziękował za owację.

Z życia Towarzystw

** Roczne walne zebranie Tow. Kupców odbędzie się w piątek dnia 30 stycznia o godz. 8 wieczorem w lokalu p. Waniorka. Na porządku obrad pomiędzy innemi wybór nowego zarządu na rok przyszły. Upraszamy przeto szan. p.p. członków o gremjalne przybycie na zebranie.
Zarząd

** **Cześć Pieśni!** Roczne walne zebranie Koła Śpiewackiego „Lutni“ we Wrześni odbędzie się w niedzielę dnia 1 lutego br. o godz. 8-mej wiecz. u p. Trąpczyńskiego. Obecność wszystkich członków poądżana.
Zarząd

— W czwartek, 29. bm. odbędzie się lekcja śpiewu dla pań o godz. 7,30 dla panów o godz. 8,30 wiecz. w salce p. Trąpczyńskiego.
Lutnia

** W czwartek, dnia 29 bm. odbędzie się miesięczne zebranie tow. „Czytelni dla Kobiet“ o godzinie 8-mej wieczorem w sali p. Knechtla. Otwarcie biblioteki o godz. 5-tej po południu w salce paraf. O liczny udział członkin prosi
Zarząd

** **Baczność Powstańcy i Wojacy!** W niedzielę, dnia 1 lutego odbędzie się w lokalu zebrań p. M. Trąpczyńskiego o godz. 1-szej miesięczne zebranie. Na porządku dziennem odczyt i pogadanka. Obecność wszystkich konieczna.
„Wolność“

** Związek Urzędników Kolejowych na Rzeczp. Polską koło Września zwołuje w niedzielę, dnia 1 lutego o godz. 12 w salce p. M. Trąpczyńskiego roczne walne zebranie. Liczny udział członk. pożądany.

— Rzeszenie pracowników kolejowych stacja Wrześnią i przestrzeń zwołuje w niedzielę, dnia 1 lutego o godz. 16 w salce p. M. Trąpczyńskiego roczne walne zebranie. O liczny udział członków prosi
Zarząd.

Składki i pokwitowania

— Na Dar Narodowy dla Marji Skłodowskiej-Curie zebrałam w powiecie wrzesińskim 500,50 zł.

Czysty zysk po zapłaceniu druków, okazów, portretów etc. wyniósł 445 złotych. Wszystkim ofiarodawcom i komitetowym, oraz delegatom z Miłosławia i Strzałkowa, serdecznie dziękuję za ich pomoc i pracę.
Edwardowa Mycielska.

Sprawy gospodarcze

— **Bank Polski w Gnieźnie** płacił 27. 1. przy większych transakcjach za dolary 5,16, funty ang. 24,88, fr. franc. 27,87, fr. belgijski 26,38, fr. szwajc. 99,99.

Warszawa, 19. 1. Dolary 5.16, Belgja 26.49, Holandja 209.50, Londyn 24.80, Paryż 27.91, Praga 15.50, Szwajcarja 99.97, Włochy 21.39, Sztokholm 139.90, Wiedeń 7.29, Poż. dol. 3.60, Pożyczka złot. 7.20, Poż. kolej. 8 80, Poż. konwers. 4.40.

Obwieszczenie

Do rejestru handlowego B nr. 4 liczba nr. 8 zapisano:
Uchwałą z dnia 16 stycznia 1925 otwarto nad majątkiem spółki akcyjnej „Tartak“ we Wrześni postępowanie upadłościowe.

Września, dnia 24 stycznia 1925.

Sąd powiatowy.

W niedzielę, dn. 1 lutego br.
o godz. 12.30 popoł. w lokalu p. St. Waniorka odbędzie się
Zebranie
Spółdz. Piekarsko-Młyn.
we Wrześni.
Na porządku dziennym wybór likwidatorów.
O liczne przybycie prosi
Prezes Rady Nadzorczej
St. Waniorek.

Dom. Chocicza Mała poszukuje
od 1. 4. 25
skotarza do 40 krów
z zaciężnikami.

Licytacja
drewna użytkowego
i opałowego
z rewiru Targowa-Górka i Podstolice pow. Środa
odbędzie się
w środę, dnia 4 lutego br.
o godzinie 10-tej rano w leśniczówce Amilkarowo. Sprzedaż na okoliczne potrzeby z wykluczeniem handlarzy drzewa.
Należytość za wykupione drewno należy płacić zaraz po licytacji rendantowi leśnemu.
Nadleśnictwo Państwowe Czeszewo.

Licytacja
na budulec, sosnowy, drzewo porządkowe i opałowe,
odbędzie się w czwartek dnia 5 go lutego rb. o godz. 10-tej przedpołudniem w lokalu p. Waniorka we Wrześni ul. Św. Ducha.
Zarząd lasów wrzesińskich.

Wizytówki wykonuje szybko i tanio drukarnia Prądzyńskiego.

Stroiciel fortepjanów
Kurowski
z Poznania
przybył!!!
Zgłoszenta przyjmuje w Hotelu Haenisch.

Meblowany
pokój
do wynajęcia.
Zgłoszenia do eksped. Oręd.

Wiatrak
olbrzym
dwie pary kamieni
w dobrem stanie
na
sprzedaż!
Zgłoszenia do eksp. Orędow

Zamówienia na
STEMPLE
każdego rodzaju przyjmuj
A. Prądzyński, Wrześni

Miłosławskie Fabryki Skór
i wyrobów skórzanych - Tow. Akcyjne - w Miłosławiu
poleca po cenach bezkonkurencyjnych:
pasy zapędowe - - obuwie robocze
uprzęże wyjazdowe, uprzęże robocze.
Przyjmuje się wszelkie gatunki skór do garbowania.
Zakup skór surowych wszelkiego rodzaju.